DOI: 10.31648/pl.5671
Sabina Kowalczyk
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-9641-3429
University of Warmia and Mazury in Olsztyn
e-mail: sabina_kowalczyk_93@wp.pl

Czarownica powołana, oprac. Anna Kochan, Oficyna Wydawnicza ATUT, [seria wydawnicza „Bibliotheca Curiosa"], Wrocław 2019, ss. 180

„Bibliotheca Curiosa" – seria wrocławskiego wydawnictwa ATUT to kontynuowana od kilku lat tradycja publikowania dawnych tekstów – dziś zapomnianych, rzadkich, a mimo to wciąż niezwykle interesujących z uwagi na podejmowane przez ich autorów problemy. Dzieła stanowią także zobrazowanie wiedzy i mentalności społeczeństw od antyku do oświecenia. Tematyka tekstów cyklu oscyluje m.in. wokół ziołolecznictwa, przepowiedni, wizji, nierealnych zdarzeń czy katalogów oryginalnych zwierząt i roślin. Przy tym ostatnim zaznaczyć należy, że do „niezwykłych" stworów dawniej zaliczano obok smoków i bazyliszków także lwa, krokodyla czy słonia, a pospolitym ze współczesnej perspektywy ziołom przypisywano nadnaturalne właściwości. Twórcy serii zaznaczają, że ich celem jest ukazanie złożonej wyobraźni i świadomości naszych przodków oraz przedstawienie „interpretacyjnego kontekstu pozwalającego lepiej zrozumieć Dantego, Szekspira czy Kochanowskiego"[1]. Pieczę nad całością serii sprawuje znakomity badacz staropolszczyzny, zgłębiający duchowość wieków dawnych – prof. Jacek Sokolski.

Dotychczas w ramach cyklu wydano trzydzieści osiem pozycji opatrzonych aparatem krytycznym. Są wśród nich interesujące tomy, takie jak: przetłumaczony z łaciny poemat Palingeniusza (*Zodiak życia*, 1536), traktat Pseudo-Alberta Wielkiego (*O sekretach białogłowskich*, 1695), antologia *Staropolskich przepowiedni i mirabiliów* (XVI–XVII wiek) oraz encyklopedia Benedykta Chmielowskiego (*Nowe Ateny*, XVIII wiek). Przekłady niektórych dzieł stanowią wręcz zupełne *novum* na polskojęzycznym rynku wydawniczym. Za przykład posłużyć tu mogą chociażby po raz pierwszy przełożone z greki *Argonautyki orfickie* (III w. p.n.e.).

[1] Cytat jest fragmentem opisu serii „Bibliotheca Curiosa" znajdującego się na stronie wydawnictwa ATUT: http://www.atut.ig.pl/?bibliotheca-curiosa,16,4 [dostęp: 28.04.2020].

Z punktu widzenia badań nad staropolszczyzną, historią XVII wieku i kulturą dawną jedna z ostatnio opublikowanych pozycji serii jest szczególnie interesująca. Chodzi tu o *Czarownicę powołaną*, wydaną pierwotnie w 1639 roku w poznańskiej drukarni intelektualisty Wojciecha Regulusa. Jest to traktat, którego autor jako jeden z pierwszych zdecydowanie wypowiedział się przeciwko licznym nadużyciom sądów w procesach o czary. Tekst jest niezwykle cenny zarówno ze względu na swą unikatowość (Anna Kochan zaznacza, że w Polsce „była to praca pionierska" – Kochan 2019: 29), jak i odzwierciedlenie mentalności ludzi XVII stulecia i panujących wówczas wierzeń, praw i zwyczajów. Traktat, poza kwestiami teologicznymi (rozróżnianie zabobonów od czarów, przyczyna dominacja liczebności wiedźm nad czarownikami), podejmuje przede wszystkim problematykę sprawiedliwych postępowań wobec oskarżonych: zasadności stosowania próby pławienia oraz tortur przy przesłuchaniach, rodzaju odprawianego pogrzebu kobiet zamęczonych na śmierć w więzieniach, sytuacji, w których sędzia może zdecydować się na zadanie mąk lub ich odwołanie (np. w przypadku stwierdzenia ciąży u „powołanej").

Autorstwa tekstu wciąż nie udało się jednoznacznie ustalić. Do tej pory dzieło doczekało się zaledwie czterech edycji: trzech staropolskich (1639, 1680, 1714) i jednej XIX-wiecznej, niewolnej od licznych błędów i skrótów (zawartej we fragmencie XV serii *Lud. Jego zwyczaje, sposoby życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce* Oskara Kolberga z 1882 roku).

Edycja tekstu z 2019 roku realizuje model wykorzystywany także w innych publikacjach serii. Na wydanie składają się wstęp, bibliografia, nota edytorska, tekst właściwy opatrzony przypisami (odsyłacze standardowo znajdują się w sekcji „Komentarz"), a także spis ilustracji i treści. Przeniesienie przypisów na koniec egzemplarza, chociaż ze względu na ich liczbę wydaje się to całkiem zasadne, jest dosyć uciążliwe dla odbiorcy (podobną praktykę stosuje zresztą Instytut Badań Literackich w cyklu „Biblioteka Pisarzy Staropolskich"). Z pewnością samo opatrzenie tekstu odsyłaczami jest niezbędne w przypadku utworów dawnych. Nietrafiona moim zdaniem formuła serii „Klasyka Mniej Znana" wydawnictwa Universitas z powodu braku odwołań może stać się bardzo nieczytelna dla części odbiorców, do których jest adresowana[2], dlatego pozycje „Curiosa" szczególnie zasługują na uwagę.

Pisownia oryginału *Czarownicy* została uwspółcześniona przy zachowaniu walorów języka dawnego, co poszerza krąg odbiorców o laików fascynujących się

[2] Wymienia się wśród nich zarówno wykładowców, nauczycieli, jak i licealistów czy gimnazjalistów (dziś ostatnich roczników uczniów szkół podstawowych).

tekstami staropolskimi. Do zalet wydania należy zaliczyć także przejrzysty układ edycji. Większe wątpliwości wzbudzają natomiast poszczególne fragmenty opracowania napisanego przez Annę Kochan. Wstęp pełni funkcję dobrego wprowadzenia do XVII-wiecznego traktatu: badaczka omawia w nim powiązania herezji z czarami, wpływ papieskich bulli na liczebność procesów, europejskie poglądy na temat tortur, literaturę demonologiczną, a także przedstawia okoliczności powstania, odbiór, kompozycję i treści *Czarownicy.* Powołuje się przy tym na dokonania współczesnych historyków (w tym Jacka Wijaczki, Tomasza Wiślicza i Małgorzaty Pilaszek – z pracy tej ostatniej korzystała najchętniej). Swój wywód opiera także na stosunkowo nowych pracach, także zagranicznych (np. wydanym w 2019 roku polskim tłumaczeniu książki Jonathana J. Moore'a – ang. *Hung, drawn, and quartered: the stroy of execution through the ages* – pierwsze oryginalne wydanie pochodzi z 2017 roku).

Poruszany zakres tematyczny we wstępie jest bardzo szeroki, co wywołuje wrażenie dużej skrótowości opisu, szczególnie przy poruszaniu kwestii międzynarodowych. Mimo obfitej w źródła bibliografii dziwi brak odpowiednich przypisów przy fragmentach dotyczących chociażby not biograficznych poszczególnych sędziów i teologów (Paulusa Grillandusa, Martina Antoine'a del Rio i in. – s. 16), danych o znanej w kręgach badaczy nauk tajemnych i historyków konstytucji z 1776 roku, w której oficjalnie ogłoszono zakaz przeprowadzania procesów o czary (s. 28), czy też kontrowersyjnego procesu reszelskiego uznawanego przez Kochan za „prawdopodobnie ostatni" (s. 30)[3]. Rażą także zdarzające się co jakiś czas niezręczności stylistyczne, np. *próba przez wodę* (zamiast: *próba*

[3] Proces w Reszlu (obecnie woj. warmińsko-mazurskie) z 1811 r. jest kontrowersyjny z dwóch głównych powodów: po pierwsze, sprawa Barbary Zdunk dotyczyła nie uprawiania magii, a oskarżenia kobiety o podpalenie miasta (ofiara została spalona na stosie – jedynie to nasuwa skojarzenie z karą wymierzaną powszechnie domniemanym wiedźmom); po drugie, jak wspominała sama Anna Kochan, przypadek ten wydarzył się na terenie ówczesnych Prus, które chociażby pod względem liczby procesów, sposobu ich przeprowadzania i stopnia okrucieństwa w trakcie tortur znacznie różniły się od podobnych spraw prowadzonych na terenie dawnej Polski. Wspomina o tym chociażby Magdalena Kowalska-Cichy (Kowalska-Cichy 2019: 17– 18), ale też wystarczy wpisać hasło „czarownica w Reszlu" w wyszukiwarkę internetową, by znaleźć wiele artykułów obalających mit tego procesu (pisali o tym m.in. dziennikarze „Focusa", „Wysokich Obcasów" czy „Kuriera Historycznego"). Postać domniemanej „czarownicy" jest obecnie wykorzystywana przez władze Reszla jako forma promocji miasta, m.in. wystawiane są spektakle o Barbarze Zdunk (zob. Bartnikowski online). Wśród historyków trwają spory na temat tego, który z rzeczywistych procesów o czary można by uznać za ostatni. Na przykład Małgorzata Pilaszek za ostatnią sprawę zakończoną wyrokiem śmierci uznaje proces z Bełżyc z 1774 r. (Małopolska), krytykując jednocześnie ustalenia Jacka Wijaczki, który jej zdaniem nie respektuje zmian terytorialnych państwa polskiego (zob. Pilaszek 2008: 323–324). Niezwykle drażliwą kwestią wśród historyków jest także proces w Doruchowie z 1775 r., uznawany z kolei za ostatni przez chociażby Ewę Danowską.

wody; s. 22), *srogi podręcznik* (s. 8) czy *niesławny Malleus maleficarum z 1486 r.* (wówczas nie był niesławny, tj. ‘okryty niesławą, hańbą’[4], wręcz przeciwnie; także dzisiaj podkreśla się okrucieństwo jego treści, ale wznawianie kolejnych wydań polskojęzycznej wersji *Młota na czarownice* w tłumaczeniu Stanisława Ząbkowica świadczy raczej o jego sławie i zainteresowaniu tekstem także wśród współczesnych czytelników).

Ponadto drugim (obok danych dotyczących procesu w Reszlu – zob. przyp. 4) błędem merytorycznym jest podanie jako autorów owego *Malleus maleficarum* zarówno Heinricha Kramera, jak i Jacoba Sprengera, podczas gdy już dawno nazwisko tego drugiego podawane jest w wątpliwość, co omawiają obecnie historycy, np. Jacek Wijaczka (z którego prac *de facto* Anna Kochan również korzystała). Informacja ta została odnotowana także przez różnojęzyczne wersje Wikipedii[5]. Mimo wymienionych wad wydanie z 2019 roku należy docenić ze względu na wspomniane wyżej przyjazne czytelnikowi układ i przejrzystość treści, a także zapełnienie na rynku książki ogromnej luki – wydawnictwo ATUT przypomniało i upowszechniło odbiorcom tak ważne z punktu widzenia historii, literaturo- i kulturoznawstwa dzieło.

Obecnie oryginalne egzemplarze *Czarownicy powołanej* znajdują się w zbiorach m.in. Biblioteki Narodowej czy Biblioteki Jagiellońskiej. Udostępnione są także w wersji elektronicznej, np. na platformie POLONY i Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej. Są to jednak formy dość niekomfortowe tak dla przeciętnego czytelnika (problem z odczytaniem dawnego kroju czcionki, materiał jest dodatkowo nieopracowany, przez co trudniejszy w odbiorze), jak i badacza

---

[4] *Elektroniczny słownik języka polskiego PWN* (Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa) powstał na podstawie *Słownika 100 tysięcy potrzebnych słów* pod red. Jerzego Bralczyka (wyd. 1, Warszawa 2005). Aktualizacja wersji on-line (modyfikacja istniejących haseł + hasła nowe) – Lidia Drabik, https://sjp.pwn.pl/sjp/nieslawny;2489776.html [dostęp: 5.05.2020] [hasło: „niesławny”].

[5] Często wskazuje się tu nazwiska dwóch dominikanów Heinricha Kramera i Jacoba Sprengera (m.in. Małgorzata Pilaszek, Danuta Kowalewska, Roman Bugaj); jednak Jacek Wijaczka zauważa, że już w latach 70. XX w. Peter Segl udowodnił autorstwo tylko pierwszego z nich (zob. Kowalewska 2010: 286; Segl 1988: 103–126). Obecnie czytelnik amator, poszukując informacji o *Malleus maleficarum*, na stronach polsko-, niemiecko- i anglojęzycznej Wikipedii znajdzie już wzmiankę o autorstwie tylko jednego z zakonników (por.: „[…] spisany przez dominikańskiego inkwizytora Heinricha Kramera, być może we współpracy z innym inkwizytorem Jakobem Sprengerem” (Wikipedia.pl); „It was written by the discredited Catholic clergyman Heinrich Kramer […]. Jacob Sprenger’s name was added as an author beginning in 1519, 33 years after the book’s first publication and 24 years after Sprenger’s death” (Wikipedia.en); „ist ein Werk zur Legitimation der Hexenverfolgung, das der Theologe und Dominikaner Heinrich Kramer […]. Auf den Titelblättern der meisten älteren Ausgaben wird auch Jakob Sprenger als Mitautor genannt. Einer umstrittenen Forschungshypothese zufolge war Sprenger jedoch nicht beteiligt” (Wikipedia.de) [dostęp: 20.11.2019]. Młot został przetłumaczony na język polski przez Stanisława Ząbkowica w 1614 r.

– z uwagi na postępującą digitalizację instytucje niechętnie udostępniają oryginały, z kolei wersje cyfrowe bywają wadliwe ze względu na powtarzające się problemy techniczne oraz zmęczenie wzroku spowodowane długą pracą przy komputerze. Dlatego opracowane przez Annę Kochan współczesne wydanie *Czarownicy powołanej*, chociaż niewolne od pewnych mankamentów, jest jak najbardziej potrzebne i ważne. Warto przy tym zwrócić uwagę również na wydawnictwa specjalizujące się w publikacji reprintów dawnych tekstów. Za przykład może tu posłużyć Gra_fika. Pojawianie się kolejnych projektów mających na celu przybliżenie języka i tekstów naszych przodków bardzo cieszy, ponieważ ułatwia pracę badaczom, a także wzmacnia nadzieję na rozpowszechnienie zainteresowania staropolszczyzną wśród szerszego grona czytelników.

Bibliografia

Bartnikowski Andrzej, *Reszel: czarownica wygrała z panią minister* „Gazeta Olsztyńska", Grupa W. M. z o o., http://mojemazury.pl/87787,Reszel-czarownica-wygrala-z-pania-minister.html#axzz53yUFa2xt [dostęp: 5.06.2020].

Elektroniczny słownik języka polskiego PWN, Warszawa.

Kochan Anna (2019), *Wstęp*, w: *Anonim, Czarownica powołana*, oprac. A. Kochan, Wrocław.

Kowalewska Danuta (2010), *Toruń 2009* [recenzja] J. Wijaczka, *Magia i astrologia w literaturze polskiego Oświecenia*, „Czasy Nowożytne", 2010, nr 23.

Kowalska-Cichy Magdalena (2019), *Magia i procesy o czary w staropolskim Lublinie*, Lublin.

Pilaszek Małgorzata (2008), *Procesy o czary w Polsce w wiekach XV–XVIII*, Kraków.

Segl Peter (1988), *Heinrich Institoris. Persönlichkeit und literarisches Werk*, w: *Der Hexenhammer. Entstehung und Um-feld des Malleus maleficarum von 1487*, Köln – – Wien.

Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów (2005), red. Jerzy Bralczyk, Warszawa.